OPŁACONO GOTÓWKĄ

Dzisiejszy numer zawiera 8 stron druku

Cena 8 zł.

PIAST

Cena 8 zł.

TYGODNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY POŚWIĘCONY SPRAWOM LUDU POLSKIEGO

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Basztowa 17. Telefon redakcji i administracji: 595-32. Skrytka pocztowa Kraków I, Nr 538 — Konto P. K. O. Nr IV 353 — Prenumerata kwartalna zł 100.—

Wydawca: Ludowe Tow. Wydawnicze „PIAST", Sp. z odp. udz. w Krakowie
Redaguje Komitet

Nr 10 — Kraków, 14 marca 1948 — Rok XXXV

Chłopi! — do szeregów
w Polskim Stronnictwie Ludowym

W szeregach PSL znajdują się jeszcze ludzie ,którzy, doznawszy srogiego zawodu w polityce ludowej w okresie prezesostwa Mikołajczyka, nie umią sobie zdać sprawy z tego, co zaszło po jego ucieczce. Nie wszyscy jednak rozumią nasze założenia, **wytknięte przez Radę Naczelną z dnia 16 listopada 1947 r.** niektórzy opuszczają ręce, wyrzekając się udziału w pracy politycznej, chowają się — jak to mówią powszechnie, — w domu. Nie postępują w ten sposób chłopi o ile idzie o ich masę, ale prawdą jest, iż są jednostki zgorzkniałe, zdegustowane, chore,* załamane, wchodzące właśnie na drogę bardzo niebezpieczną. Bo człowiek, który się z życia publicznego i życia politycznego usuwa, staje się jednostką aspołeczną, a zatem szkodliwą i w najlepszym razie, może być uważany za jednostkę nieistniejącą.

Czy w Polsce, odbudowującej się z gruzów, możemy sobie pozwolić, by istnieli ludzie martwi, nieczynni, a zatem dla rozwoju państwa szkodliwi? Nasz ruch ludowy, jest ruchem nie dzisiejszym, przetrwał — Bogu dzięki, — mimo potężnych zapór i przeszkód, rzucanych na drodze rozwoju pod jego nogi, przeszło 50 lat, a w okresie tym wyznawcy jego idei i programu — przeważnie chłopi i mały odsetek inteligencji, — przecierpieli dużo. Oczywiście w chwilach ciężkich byli tacy, co nie wytrzymali, załamywali się, tracąc wiarę w zwycięstwo, poddawali się apatii, ale trzon ruchu trwał, walczył, nie ugiął się ani przed kryminałami, ani przed klątwami, a co najważniejsze, nie stracił wiary w lepsze jutro, nie stracił wiary w słuszność swej sprawy i dążył do osiągnięcia możliwej sprawiedliwości społecznej, jaśniejszej przyszłości wsi polskiej, — Polski Ludowej. Tak było w przeszłości. chociaż uświadomienie mas ludowych stało, zwłaszcza w początkach ruchu ludowego, o wiele wiele niżej. niż dzisiaj, a przodowników na wsiach było bardzo niewielu. Ci jednak, co mieli świadomość, co rozumieli potrzebę istnienia tego chłopskiego ruchu, ci co zdawali sobie sprawę z ogromu krzywd, jakie ciążyły od wieków na stanie chłopskim ci nie zważali na żadne przeszkody, trwali na posterunku i szli ciągle naprzód. To też chłód, apatia, niewiara, jaka dziś niektórych chłopów peeselowców opanowała, nie znajduje żadnego uzasadnienia — to nie leży w nastwieniu chłopa polskiego. Ludzie ci dali się chyba omotać jakimś podszeptom, pochodzącym od ludzi, którzy nigdy ruchowi ludowemu nie byli przyjaźnie usposobieni.

Polskie Stronnictwo Ludowe, wszedłszy — jak się to powszechnie mówi — na nową drogę, jest tym samym ruchem ludowym, jaki istnieje u nas od 1895 roku. Na czele tego ruchu stoją znane jednostki, które od swych najmłodszych lat w tym ruchu pracowały, przyczyniając się walnie do jego rozwoju. Opieramy się na tym samym programie ludowym, stoimy pod tymi samymi sztandarami, które od kilkudziesięciu lat uroczyście, w asystencji mas chłopskich, święciliśmy po całym kraju. Zrywamy tylko z negacją, zaszczepioną w masach za czasów Mikołajczyka, gdyż rozumiemy, iż **masa chłopska nie ma powodu zajmować jakiegoś stanowiska nieufności wobec rządzących Polską stronnictw, zwłaszcza robotniczych i wobec osiągnięć, jakie bezsprzecznie na wielu polach naszej państwowości, zostały osiągnięte.** A najważniejsze to, że mamy w Polsce spokój, którego widzimy gdzie indziej brak, że mamy poddostatkiem chleba powszedniego, nie cierpimy — mimo wielkiego nieurodzaju w r. 1947 — głodu. Obfitość żywności widzimy na każdym kroku. **Przeprowadzone zaś reformy społeczne , były nakreślone naszymi programami i dążeniami mas ludowych.** Skoro tak potężne Stronnictwo, jakim było PSL w r. 1946, wprowadzone zostało przez „wodza" w ślepą ulicę, znalazło się wbrew woli chłopów po stronie polskiej reakcji, tośmy chyba wszyscy zrozumieli, że **ta droga jest dla nas szkodliwa, że z tej drogi trzeba zawrócić**, wrócić na drogę, na której PSL znalazło się w r. 1945 i trzeba się wprzągnąć do wspólnej pracy dla dobra ludu i Polski Ludowej.

Dlatego nie słuchać tych, co podszeptują, co straszą, co łudzą Was już wiele lat jakimiś niedorzecznymi nadziejami po to, aby w Was osłabić przywiązanie do państwa, abyście się stali jednostkami biernymi, nieżywotnymi, a zatem szkodliwymi dla dobra ogólnego.

Dziś jesteście znowu, jak przedtem, potrzebni w szeregach PSL. Wiemy, że wielu spośród Was poszło do innych partyj, nie żałujemy, o ile tylko poszli owiani dobrą wiarą pracować dla wspólnego dobra, nie widzimy w tym żadnej szkody. Jeżeli zaś poszli, by tam się tylko wygodnie schronić lub coś zyskać, z takich jednostek nabywcy nie będą mieć żadnej pociechy.

Ale my wiemy, że jeszcze miliony chłopów w Polsce nie należą dotąd do żadnej partii. są apolityczni, w okresie największego rozkwitu PSL trzymali się na uboczu. A więc do tych zgorzkniałych i zobojętniałych peselowców i do tych chłopów, którzy jeszcze od polityki stronią, wołamy: **do szeregów, do organizacji, do kół ludowych w PSL.**

Jeżeli tu i ówdzie na dole, po powiatach czy gminach, nie dochodzi jeszcze do harmonijnego działania z obozem demokratycznym — to trudno, zbyt wielka przepaść wzajemnej nienawiści wykopana została pomiędzy nami, by ją tak szybko można zasypać. O ile będzie dobra obopólna wola do zasypania tej przepaści, to do harmonijnego współdziałania niezawodnie przyjdzie.

Jesteśmy Stronnictwem i ruchem chłopskim o własnej fizjonomii i wszystko, co — zdaniem naszym — w kraju robione jest i robione będzie ku dobru ludu i Polski Demokratycznej, popierać i chwalić będziemy. Wszystkie zaś wady, usterki czy nadużycia na szkodę ogólną, będziemy wytykać i potępiać, gdyż wierzymy, że tym sposobem przyczynimy się najwięcej do zbudowania Polski Ludowej, sprawiedliwej matki dla całego świata pracy i damy silne podwaliny pod jej wieczyste istnienie.

JAN MADEJCZYK

JAN MARCINEK

W jedności siła

— W jedności siła — mówił wieszcz narodu,
Bo gdzie jest jedność, tam siła i męstwo,
Daje zbratanym narodom zwycięstwo,
A wspólna praca nie da zaznać głodu.

Kto z ludzi prawdę tę pokochał z młodu,
Ten nie popełni karnego przestępstwa,
I nie narazi się na niebezpieczeństwa,
Nie zazna w życiu gorzkiego zawodu.

Jeśli jednostki zbratane miłością,
Stanowią stany, a stany narody,
To taki naród, choć pozornie mały,

Byle nie dławił się niezgody kością,
Zwalczał pijaństwo, bał się jego szkody,
Z zasadzki chytrych wrogów wyjdzie cały.

Stracenie podpalacza Radogoszczy

Onegdaj wykonano w Łodzi wyrok sądowy na Walterze Pelzhausenie, komendancie obozu w Radogoszczy. Wspomniany, będąc komendantem obozu, w przeddzień oswobodzenia Łodzi, kazał obóz podpalić, na skutek czego 2 tysiące więzionych Polaków, znalazło straszną śmierć w płomieniach.

PRZEDSTAWICIEL USA w Radzie Bezpieczeństwa Austin, oświadczył, że Stany Zjednoczone podtrzymują nadal koncepcję podziału Palestyny na państwo żydowskie i państwo arabskie.

NACZELNY KOMITET WYKONAWCZY PSL

wzywa do wzmożonej działalności terenowej

Dnia 18 lutego br. odbyło się posiedzenie Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL pod przewodnictwem prezesa Józefa Niećki przy udziale prezesa Rady Naczelnej dr Wł Kiernika.

Referat polityczny wygłosił wiceprezes NKW Czesław Wycech po czym kierownicy wydziałów złożyli sprawozdania z prac Sekretariatu Naczelnego za okres od grudnia ub. roku do chwili obecnej.

Podczas całodziennych obrad omówiono szczegółowo zagadnienia polityczne, gospodarcze i społeczne, aktualne problemy międzynarodowe, oraz organizacyjne Stronnictwa.

Naczelny Komitet Wykonawczy powziął szereg uchwał, z których najważniejsze podajemy.

W SPRAWACH MIĘDZYNARODOWYCH

NKW wzywa władze organizacyjne stronnictwa i ogół członków do wzmożenia akcji uświadamiającej całemu społeczeństwu groźbę dla Polski i pokoju która stanowi anglosaska polityka w Niemczech.

Wobec odbytych w Pradze narad trzech państw słowiańskich: Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, stanowiących pierwszą linię obrony Słowiańszczyzny i pokoju przed nowym barbarzyńskim najazdem, oraz w obliczu podjętej w Londynie próby poderwania układów Poczdamskich przez jednostronne decyzje w sprawie odbudowy Niemiec, NKW stwierdza co następuje:

Narody słowiańskie w Pradze podjęły wysiłek zabezpieczenia pokoju i odbudowy Europy i świata. Natomiast Anglosasi wraz z Francją zepchniętą do roli ich wasala, prowadzą politykę zagrożenia pokoju i utrudniają odbudowę krajów najbardziej zniszczonych i najofiarniej walczących, dążąc do odbudowy Niemiec, zwalniając Niemcy z odszkodowań i popierając ich rewizjonistyczne żądania. Polityka ta prowadzona jest w imię interesów imperialistyczno-kapitalistycznych ze szkodą dla pokojowego rozwoju i dobrobytu świata.

W tej sytuacji jedność działania wszystkich krajów demokratycznych, a zwłaszcza narodów słowiańskich, oraz poparcie udzielone im przez świat pracy całego świata stanowią jedyną gwarancję trwałego pokoju.

Jak wykazała praktyka — siły tego zjednoczenia są dość wielkie, aby sprowadzić do czczych demonstracji zabiegi podżegaczy wojennych. Pokój w istocie nie będzie zagrożony tak długo, jak długo trwać będzie potężny sojusz demokratycznych państw, którego trzonem jest Związek Radziecki i narody słowiańskie.

Podając powyższą uchwałę do wiadomości wszystkich organów stronnictwa oraz wielotysięcznych mas członków i sympatyków PSL, — NKW wzywa do wytężonej pracy nad uświadomieniem tych prawd całej wsi i czynnym poparciem przez wieś polityki zagranicznej naszego rządu — polityki niezawisłości, całości i bezpieczeństwa Polski — polityki pokoju, sprawiedliwości i odbudowy świata.

W SPRAWACH POLITYKI WEWNĘTRZNEJ

Podając do wiadomości wszystkich organów i członków stronnictwa uchwałę Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych o wejściu PSL w jej skład i w skład wszystkich terenowych organów porozumienia politycznego stronnictw demokratycznych, — NKW wzywa do czynnego udziału członków stron. w tych organach oraz do ścisłego przestrzegania w tej pracy nowych założeń ideowo-politycznych, przyjętych przez Radę Naczelną z dnia 16. XI. ub. r. i sformułowanych w rezolucjach wówczas jednomyślnie uchwalonych.

* * *

NKW przyjmuje do wiadomości rozpoczęcie rozmów w sprawie zawarcia umowy między PSL i SL i upoważnia prezydium do dalszego ich prowadzenia, celem szybkiej realizacji zasady jedności działania obu odłamów Ruchu Ludowego.

W SPRAWACH ORGANIZACYJNYCH

NKW wzywa główne, wojewódzkie i powiatowe komisje weryfikacyjne do wzmożenia tempa prac komisji, wnikliwego traktowania sprawy i zakończenia akcji weryfikacyjnej w przepisanym terminie.

NKW PSL z wielkim naciskiem podkreśla znaczenie i wagę prac organizacyjnych oraz ideologiczno-wychowawczych stronnictwa na terenie gromad i gmin, zobowiązującą wszystkich działaczy stronnictwa oraz posłów PSL do aktywnej pracy terenowej, zwłaszcza w obecnym okresie utrwalania pozytywnej postawy mas chłopskich wobec ustroju demokracji ludowej w Polsce i ustalenia światowej podbudowy ideologicznej i programowej do aktywizacji wsi.

NKW PSL ponownie apeluje do wszystkich ogniw organizacyjnych i członków PSL o prenumerowanie i rozpowszechnianie prasy ludowej, w pierwszym rzędzie organu naczelnego PSL „Chłopi i Państwo" oraz „Polski Ludowej" i „Piasta" i codziennego pisma „Gazety Ludowej".

W SPRAWACH SAMORZĄDU I SPÓŁDZIELCZOŚCI

Wobec tego, że w związku z wejściem stronnictwa do porozumienia politycznego ciąży na nas obowiązek współpracy i współodpowiedzialności za jak najwyższy poziom i osiągnięcia Rad Narodowych, spółdzielczości i Zw. Samop. Chł., zwłaszcza na odcinku wsi — NKW postanawia:

1. Wezwać prezydium NKW do opracowania szczegółowych wytycznych działalności przedstawicieli PSL w Radach Narodowych, organach samorządu i spółdzielczości i wytyczne te podać do wiadomości i praktycznego rozpracowania z uwzględnieniem potrzeb miejscowych władzom terenowym i ogółowi członków stronnictwa.

2. Wezwać prezydium do ustalenia i niezwłocznego wprowadzenia w życie na gruncie porozumienia ze stronnictwami politycznymi zasady udziału przedstawicieli PSL w Radach Narodowych, organach samorządu i w spółdzielczości, zwłaszcza w Zw. Samopomocy Chłopskiej zgodnie z punktem 3 uchwał Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych.

3. Wezwać Sekretariat Naczelny i zarządy wojewódzkie i powiatowe do powołania stałych organów koordynujących i kontrolujących działalność przedstawicieli PSL w Radach Narodowych, samorządzie, w spółdzielczości i w Związku Samopomocy Chłopskiej w skali powiatu, województwa i państwa.

W szczególności należy okresowo organizować konferencje wojewódzkie i powiatowe przedstawicieli PSL w Radach Narodowych, w spółdzielczości i w Związku Samopomocy Chłopskiej, celem omówienia nie tylko spraw zasadniczych, ale i konkretnych zagadnień, związanych z działalnością tych instytucji.

Z obrad Zarządu Wojewódzkiego

Polskiego Stronnictwa Ludowego w Krakowie

W dniu 2 marca br. odbyło się **plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego PSL w Krakowie.** Obrady zagaił prezes Zarządu Wojewódzkiego, **Olszyński,** który zobrazował przebieg dotychczasowych prac Zarządu i jego osiągnięcia na terenie województwa krakowskiego.

Referat polityczny wygłosił wiceprezes Zarządu, **poseł Leś.** Omówił on prace Sejmu, oraz ostatnie wydarzenia na terenie międzynarodowym, podkreślając przy tym znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego wobec ostatnich posunięć Anglosasów w Niemczech.

Ze sprawozdań, jakie złożyli przedstawiciele poszczególnych powiatów, wynika, że odbudowa ogniw organizacyjnych Polskiego Stronnictwa Ludowego na terenie województwa krakowskiego, znacznie postąpiła naprzód. W pracy organizacyjnej przodują Tarnów i Nowy Sącz, w których do tej pory zorganizowano po kilkadziesiąt Kół. Wszyscy świadomi chłopi-ludowcy solidaryzują się w całej pełni z polityką obecnych władz stronnictwa. Współpraca z władzami państwowymi i partiami obozu demokracji, układa się pomyślnie.

W toku dalszych obrad omówiono program prac Zarządu na okres najbliższy, oraz załatwiono szereg bieżących spraw organizacyjnych.

Setna rocznica „Wiosny Ludów"

w Krakowie i okolicy

W tym roku — jak już o tym pisaliśmy — przypada setna rocznica „Wiosny Ludów", rewolucyj, jakie wybuchły w roku 1848 w Paryżu, w Wiedniu, w Prusach, na Węgrzech, w Poznańskim.

Z okazji tej rocznicy, społeczeństwo polskie uczciło rocznicę „Rewolucji Krakowskiej", która wybuchła dwa lata wcześniej, w roku 1846.

Uroczystość „Wiosny Ludów" miała w Krakowie i Wieliczce następujący przebieg.

W Wieliczce w godzinach rannych odbyło się tłumne zebranie, na które pociągiem specjalnym przybyły z Krakowa delegacje organizacyj politycznych i społecznych itd.

Zebranie zagaił imieniem Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 100-nej rocznicy „Wiosny Ludów" prof. Młynarski, który podkreślił historyczne znaczenie krakowskiej Rewolucji Lutowej w 1846 r.

Z kole imieniem górników wielickich krótkie przemówienie wygłosił ob. Dembowski Władysław, który omówił udział i rolę górników wielickich w krakowskiej Rewolucji Lutowej i jej niezapomnianego wodza Edwarda Dembowskiego.

Dalsze uroczystości odbyły się w Krakowie na Rynku Głównym. Już o godzinie 11.30 przybyły pierwsze drużyny zawodnicze marszu „Szlakiem Dembowskiego", witane owacyjnymi okrzykami przez tłumnie zebrane społeczeństwo krakowskie.

Na udekorowanej trybunie u stóp historycznej Szarej Kamienicy, siedziby Rewolucyjnego Rządu Narodowego w 1846 r. zajęli miejsca przedstawiciele władz, wojska, nauki, partii politycznych i organizacji społecznych. Do tłumnie zebranego społeczeństwa przemówił wojewoda krakowski dr K. Pasenkiewicz, kreśląc krótką historię walk ludu krakowskiego o wolną i sprawiedliwą Polskę.

Ważny etap na drodze do dobrobytu w gospodarce chłopskiej

Przemówienie posła Franciszka Stachnika z Klubu PSL na posiedzeniu sejmowym

W dniu 24 lutego br. na posiedzeniu Sejmu, w dyskusji, jaka wywiązała się po sprawozdaniu posła Rapaczyńskiego o projekcie ustawy o **Państwowym Planie Inwestycyjnym na rok 1948** — z ramienia Klubu posłów PSL, przemawiał m. in. poseł Franciszek Stachnik. Przemówienie to zamieszczamy poniżej:

Plan inwestycyjny na rok 1948 jest planem wielkim, planem świadczącym o ogromnym wysiłku, zmierzającym do odbudowy i przebudowy gospodarki narodowej Państwa Ludowego. W planie tym nakłady inwestycyjne na rolnictwo znalazły swoje odzwierciedlenie w pozycjach różnych ministerstw. Główną jednak część inwestycyj realizować się będzie poza planem inwestycyj rolniczych, a jednak w sposób doskonały, służący interesom wsi, a tym samym dla podniesienia gospodarki chłopskiej.

To, co jest przeznaczone bezspornie na inwestycje, zmierzające do rozwoju produkcji rolnej, oceniamy na sumę ponad 20 miliardów złotych, czyli, że inwestycje na ten cel w porównaniu z rokiem 1947 wzrosły bardzo znacznie.

Na podkreślenie również zasługuje fakt, że w planie inwestycyjnym na rok 1948 nastąpiło **dodatnie przesunięcie nakładów w stronę przetwórstwo rolnego i przemysłu środków inwestycyjnych, służących rozwojowi rolnictwa.**

W jakim stosunku wieś inwestuje sama, trudno ściśle określić wobec braku dokładnej statystyki rolniczej, w każdym razie **wartość tych inwestycyj przekracza 50 miliardów złotych.** Pewne światło na tę dziedzinę rzuca szacunek przyrostu pogłowia zwierzęcego w roku rolniczo-gospodarczym 1946/47. Poza inwestycjami w inwentarzu żywym, chłop odbudowuje zniszczone podczas wojny zagrody, dokonywa w nich remontu, nabywa najniezbędniejsze narzędzia, wreszcie wkłada wiele pieniędzy w uprawę odłogów, które jeśli znikają w szybkim tempie, to głównie dzięki inwestycjom chłopskim. Wiadomo, że uprawa jednego hektara odłogów kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. Razem czyni to duże kwoty, które odkładają chłopi ze swego normalnie niskiego, a przez wojnę jeszcze uszczuplonego bez mała do połowy dochodu, odkładają dla odbudowy gospodarstwa Polski Ludowej.

Chciałbym zwrócić uwagę na następstwa samoinwestowania się wsi, dzięki czemu na rynku żywnościowym pojawia się więcej żywności, częstokroć z dużym ograniczeniem własnej konsumcji. Proces ten niewątpliwie zachodzi w gospodarstwach, zniszczonych przez wojnę, zwłaszcza w gospodarstwach drobnych i średnich.

Sumy przeznaczone przez państwo na rolnictwo **wpłyną znacznie na jego podniesienie,** a poza tym spełnią ważką rolę w procesie uzupełniającego samoinwestowania się wsi. Z tej racji należy oceniać je nie tylko pod kątem bezpośrednich efektów produkcyjnych, lecz również pod kątem wzrostu zdolności inwestowania samych chłopów, chcielibyśmy bowiem, żeby każdy miliard, wydany przez państwo na inwestycje rolne, powodował drugie tyle na inwestycje, dokonywane przez chłopów na odcinku gospodarki rolnej.

Pragnąłbym podkreślić dodatnią cechę planu na rok bieżący, a mianowicie jego zasadnicze założenie, w myśl którego zdecydowana większość sum przeznaczonych jest **na najbardziej zniszczone przez wojnę rolnictwo Ziem Odzyskanych, na likwidację odłogów i wydatną pomoc dla zniszczonych gospodarstw.**

LIKWIDACJA ODŁOGÓW

Program likwidacji odłogów obejmuje uprawę **200 tysięcy hektarów odłogów za sumę bez mała 6 miliardów złotych.** Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że jest to za droga uprawa, że chłop uprawiłby taniej, lecz nie widać tańszego sposobu zagospodarowania tych pustkowi, gdzie bez uprzedniego obsiewu ziemi nie znajdzie dla siebie miejsca chłop nawet ze swą zdolnością do dalszych inwestycyj.

Nie mniej jednak **państwowy plan likwidacji odłogów podmurować należy planem zagospodarowania.** Na ziemie obsiane należy skierować chłopów z przyczółków ziem dawnych, z okolic przeludnionych rolniczo. Gdy zatętni życie tam, gdzie dziś jeszcze świecą powojenne pustki, będzie to najwymowniejszą odpowiedzią i gwarancją przeciw wrogim głosom z Zachodu, kwestionującym nasze prawo do prastarych polskich ziem, wyrwanych Niemcom za cenę straszliwych ofiar naszych i naszego wielkiego sojusznika Związku Radzieckiego.

Po omówieniu sum, przeznaczonych na odbudowę zagród i zakup maszyn rolniczych, które pozwolą na szybkie zagospodarowanie ziem, poseł Stachnik stwierdza, że **Państwowy Plan Inwestycyjny na rok 1948 rozwiązuje na odcinku rolniczym podstawowy problem, jakim jest zapewnienie w najbliższym czasie samowystarczalności żywnościowej.** A rozwiązanie zagadnienia samowystarczalności żywnościowej ściśle wiąże się z uintensywnieniem rolnictwa, z uintensywnieniem gospodarstw chłopskich — co z kolei jest nierozerwalnie związane z dobrobytem ludu polskiego.

Polskie Stronnictwo Ludowe widzi w planie etap zdecydowanej przebudowy struktury rolnej, etap podniesienia dobrobytu gospodarki chłopskiej **przede wszystkim drobnych i średnich warsztatów pracy.**

Głosując za Planem Inwestycyjnym, pragniemy dać wyraz naszego pełnego udziału w realizacji jego, oraz zadać kłam wrogiej Polsce Ludowej propagandzie, głoszonej przez dezerterów — wrogów demokracji ludowej, — iż mają jakiekolwiek bodaj oparcie w chłopie polskim.

Dzieci polskie wywiezione do Niemiec przybyły do kraju

Do Poznania przybył transport, liczący 24 dzieci polskich, wywiezionych w okresie okupacji do Niemiec. Przybyłymi do Poznania dziećmi zaopiekował się P. C. K.

Po załatwieniu formalności, dzieci odtransportowane zostaną do poszczególnych miast w Polsce, sieroty natomiast umieszczone będą w sierocińcu P. C. K. w Katowicach. — **Dzieci uskarżają się na niezmiernie ciężką pracę, jaką musiały wykonywać w Niemczech.**

Następny transport z dziećmi spodziewany jest jeszcze w bież. miesiącu.

Franciszek Kuler

Historia Parkoszowic -

wsi powiatu miechowskiego

5)

(Ciąg dalszy)

Jak widać z powyższego obwieszczenia, do licytacji były wyznaczone: cielęta, prosięta i owce, bo jedynie to jeszcze mogło się znaleźć w chlewkach i chatach ubogich kmieci, którzy już nie mieli krów, ani tucznych wieprzy.

W roku 1830/31 w Polsce toczyła się wojna z Rosją (Powstanie Listopadowe) na skutek czego spadły na ludność nowe ciężary składane z krwi i mienia.

W roku 1848 w Parkoszowicach kwaterowało przez dwa tygodnie wojsko rosyjskie, którego cały korpus maszerował starym gościńcem z Kielc do Krakowa, spiesząc na pomoc Austriakom w wojnie przeciw Węgrom. Kwaterującym u żołnierzom rosyjskim, ludność w Parkoszowicach musiała bić kury, kaczki, dawać przepisaną porcję gorzałki i innego pożywienia ,oraz czystą i ciepłą pościel do spania. Wojsko to ciągnące przez Kraków na Węgry, prowadziło ze sobą siwe woły z ogromnymi rogami, którym z ciekawością przyglądali się ówcześni mieszkańcy Parkoszowic.

Wśród żołnierzy rosyjskich, kwaterujących w Parkoszowicach, znajdował się również ziomek tutejszy, Marcin Grzegórzko. Starsi Parkoszowanie opowiadali, że Grzegórzko pozostawił wtedy swojej żonie dużo pieniędzy. Po dwutygodniowym pobycie w swoim domu i u swojej żony, Grzegórzko pomaszerował razem ze swoim pułkiem na Węgry.

Na mocy reskryptu Komisji RP i Skarbu z dnia 11/23 listopada 1843, włościanie wsi Parkoszowice, byli obowiązani do odbywania podwód rządowo-policyjnych w porządku kolejnym, których oddzielna kontrola prowadzona być powinna przez wójta gminy.

W r. 1845 Parokszowice miały: mężczyzn — 68, kobiet — 85 ,razem 153 dusz Zaś w roku 1862 ludność męska wynosiła 79, żeńska — 98, czyli łącznie — 177 głów

W r. 1918 wieś składała się z 38 domów, w których żyło 270 dusz. Obszar gruntów obejmował 356 morgów ziemi ukazowej włościańskiej. W r. 1845 wieś ta liczyła 21 dymów ,czyli numerów.

W r. 1855 Parkoszowice zostały skolonizowane. W tym roku wieś została przeniesiona z dawnego miejsca na nowe osady. Wszystkie domy w tym czasie były drewniane ,pokryte strzechą i na staropolski węgieł budowane. W tym roku w Parkoszowicach i w okolicznych wioskach grasowała cholera na którą we wsi dużo ludzi wymarło.

W r. 1863 w czasie powstania, Parkoszowice dzierżawił Jan Kuciński, którego syn Stanisław, będąc w powstaniu, poległ w bitwie pod Chrobrzem. Kozacy poznawszy zabitego powstańca, ściągnęli z niego krwią zbroczone ubranie i przywieźli je do Szczepanowic, do dworu Kucińskiego i oddali je matce zabitego, która w ten sposób dowiedziała się o śmierci ukochanego syna, jedynaka.

Po przegranej bitwie miechowskiej, stoczonej w dniu 17 lutego 1863 roku, przez Parkoszowice uciekało kilku rannych powstańców, wśród których widziano także jakiegoś księdza, ubranego w komżę i stułę, trzymającego mały krzyż w ręku. Ów biedny ksiądz, zapewne kapelan jednego z oddziałów powstańczych, miał urwaną piętę, z której broczyła obfita struga krwi.

W r. 1864 na mocy carskiego ukazu z dnia 19 marca 1864 r. nastąpiło uwłaszczenie włościan. W Parkoszowicach zostało uwłaszczonych 7 kmieci, 13 zagrodników i 3 chałupników. Włościanie Parkoszowic otrzymali na własność 408 morgów i 62 pręty gruntu; w tym ziemi ornej — 338 morgów i 248 prętów ,a nieużytków — 69 morgów i 114 prętów. Z powyższego widzimy, że podział gruntów w Parkoszowicach od 1440 do 1864 r. został nienaruszony, gdyż tak samo jak wtedy, tak i w czasie uwłaszczenia, wykazano jednako kmieci i zagrodników, a nawet i komorników.

(C. d. n.)

Wiadomości ze świata

Dookoła konferencji „Trzech" w Londynie

Dnia 23 lutego rozpoczęła się w Londynie **konferencja przedstawicieli W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji,** w sprawie Niemiec. Już po rozpoczęciu obrad dopuszczono do nich przedstawicieli państw t. zw. **„Beneluxu"**, to jest Belgii, Holandii i Luksemburga. Państwa te nie będą miały poważniejszego wpływu na wynik obrad. Pozwolono im jedynie przedstawić swój punkt widzenia na sprawy Niemiec.

Ponieważ obrady konferencji są tajne, trudno w obecnej chwili oceniać jej dotychczasowe wyniki. Wiadomości, jakie przedostają się z sali obrad na zewnątrz, wskazują na to, że w toku obrad wyłoniło się szereg zagadnień spornych. Do nich należy przede wszystkim **sprawa Zagłębia Ruhry.** Francja domaga się, ażeby zostało ono oddane pod międzynarodowy zarząd zachodnich sąsiadów Niemiec. Obok tego wyłoniła się kwestia unarodowienia tamtejszego przemysłu. W latach 1945-6 Anglicy zaczęli przeprowadzać w Zagłębiu Ruhry upaństwowienie kopalń i zakładów przemysłowych, które jednak na życzenie Stanów Zjednoczonych wstrzymali. Sprawa ta wyłoniła się w toku obecnej konferencji i spowodowała spór pomiędzy delegacją brytyjską i amerykańską. Stany Zjednoczone nie chcą się również zgodzić na żądanie Francji, odnośnie oddania Zagłębia Ruhry pod zarząd międzynarodowy.

Wedle doniesień z Waszyngtonu, zastępca sekretarza stanu U. S. A. Lovett w rozmowie z francuskim ambasadorem, wyraził swoje niezadowolenie ze stanowiska zajętego przez Francję i państwa Beneluxu na konferencji londyńskiej w sprawie Zagłębia Ruhry, żądając, ażeby państwa zachodnio-europejskie uznały „bezsensowność swych roszczeń do udziału w kontroli Zagłębia Ruhry".

Drugą sprawą, która musiała wzbudzić wiele zastrzeżeń ze strony Francji i państw Beneluxu, to forsowanie przez Amerykanów podniesienia poziomu gospodarczego Niemiec do stanu przedwojennego. Stany Zjednoczone domagają się wstrzymania rozbiórki większości z 682 zakładów przemysłowych, przeznaczonych na cele odszkodowań. Żądanie to godzi poważnie w interesy Francji i krajów „Beneluxu", które w swoich planach gospodarczych liczyły na niemieckie urządzenia techniczne.

Warto przy tym zwrócić uwagę, na jeden charakterystyczny szczegół. Korespondent jednego z dzienników amerykańskich pisze, że już na pierwszym posiedzeniu delegacja amerykańska domagała się, ażeby Wielka Brytania i Francja natychmiast przerwały wszelkie dostawy z Niemiec z tytułu odszkodowań, na rzecz Związku Radzieckiego i Polski.

Państwa „Beneluxu" obok udziału w kontroli nad Zagłębiem Ruhry i w odszkodowaniach, domagają się dopuszczenia ich do udziału w decydowaniu o głównych wytycznych polityki mocarstw w stosunku do Niemiec, co jednak napotyka na zdecydowany sprzeciw ze strony Anglosasów.

Co do przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii, w kołach politycznych twierdzą, że rząd francuski zgadza się na żądania Anglosasów, domagając się jednak utworzenia kontroli trzech mocarstw zachodnich, którego zadaniem ma być nadzór nad gospodarką wszystkich trzech stref połączonych. Równocześnie min. Bidault prosił rząd Stanów Zjednoczonych, ażeby zaniechał oficjalnego oświadczenia o przyłączeniu strefy francuskiej do Bizonii, gdyż to wywołało by niezadowolenie opinii publicznej we Francji i utrudniło by sytuację obecnego rządu.

Tymczasem organizacja władz Bizonii postępuje naprzód. Przed kilku dniami odbyło się we Frankurcie posiedzenie Rady Gospodarczej, na którym dokonano wyboru przewodniczącego Komitetu Wykonawczego czyli premiera, którym został kandydat chrześcijańskich demokratów dr. Pluender. Obsada innych stanowisk w rządzie, nie została jeszcze zadecydowana, ponieważ na tym tle wynikł zatarg pomiędzy chrześcijańskimi demokratami, a partią socjaldemokratyczną Schumachera.

Tajny układ wojskowy
pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Czang-Kai-Szekiem

Jedna z francuskich agencji doniosła z Waszyngtonu, że ujawniony został tajny układ pomiędzy rządem Stanów Zjednoczonych a Czang-Kai-Szekiem.

W myśl tego układu, Stany Zjednoczone zobowiązały się dostarczyć Chinom 1051 samolotów i wyszkolić personel lotniczy, składający się z 5407 ludzi, w tej liczbie 1456 pilotów. Samoloty przeznaczone dla rządu Czang-Kai-Szeka mają być sprzedane za sumę 7,200.000 dolarów.

Równocześnie podano do wiadomości, że do komisji budżetowej senatu wpłynęło pismo ministra lotnictwa USA, w którym został przedstawiony amerykański plan pomocy dla rządu Kuomintangu.

Związek Radziecki proponuje
FINLANDII ZAWARCIE SOJUSZU

Radziecka agencja TASS ogłosiła komunikat, z którego dowiadujemy się, że dnia 22 lutego generalissimus Stalin jako przewodniczący Rady Ministrów ZSRR skierował do prezydenta Finlandii Passikivi pismo, w którym imieniem rządu radzieckiego zaproponował, ażeby Finlandia zawarła z ZSRR pakt o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy w tym duchu, w jakim zostały niedawno zawarte pakty radziecko-rumuński i radziecko-węgierski.

Stany Zjednoczone proponują
PAŃSTWOM ZACHODNIO-EUROPEJSKIM PRZYMIERZE OBRONNE

Jeden z dzienników paryskich przyniósł z Londynu wiadomość, że Stany Zjednoczone zamierzają zaproponować państwom zachodnio-europejskim przymierze obronne. Sojusz ten miałby objąć Wielką Brytanię, Francję, Włochy, i państwa tak zwanego „Beneluxu" t. j. Belgię, Holandię i Luksemburg. (Nazwa „Benelux" powstała ze skrótu pierwszych liter nazw państw: Belgia, Niderlandy, Luksemburg. — Przyp. Red.).

INTRYGI ANGLOSASÓW
PRZECIW NOWEMU RZĄDOWI CZECHOSŁOWACKIEMU

W związku z niedawnymi wydarzeniami w Czechosłowacji, rządy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji ogłosiły deklarację, w której wyraziły niezadowolenie z przebiegu kryzysu rządowego w Czechosłowacji i zaatakowały nowy rząd premiera Gottwalda.

W odpowiedzi na powyższą deklarację, czechosłowacka agencja prasowa CTK ogłosiła urzędowe oświadczenie, które stwierdza, że wymienione rządy nie mają najmniejszej podstawy prawnej do mieszania się w sprawy wewnętrzne Czechosłowacji. Deklaracja tych rządów jest tym bardziej bezpodstawna, że wysuwa zarzuty nie oparte na żadnych faktach.

Oświadczenie czechosłowackiej agencji prasowej stwierdza dalej, że kryzys został wywołany ustąpieniem ministrów partii narodowo - socjalistycznej, ludowej i słowackiej partii demokratycznej i miał na celu niedopuszczenie do wprowadzenia w życie ważnych ustaw społecznych. Kryzys ten nie nie zmienił w ustroju parlamentarnym i w działalności wolnych instytucji parlamentarnych i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sytuacja wewnętrzna w Czechosłowacji będzie się w dalszym ciągu rozwijała zgodnie z demokratycznymi, konstytucyjnymi i parlamentarnymi zasadami.

W Palestynie ciągle terror

Wnocy z 21 na 22 lutego br. w centrum żydowskiej dzielnicy w Jerozolimie, miała miejsce eksplozja o bardzo wielkiej sile, na skutek której uległo zburzeniu kilka wiekszych budynków. **W gruzach zginęło kilkadziesiąt osób a kilkaset odniosło rany.** — Wśród zburzonych budynków znajduje się gmach centrali żydowskich związków zawodowych „Histadrut".

Bezpośrednio po eksplozji, odbyła się w Jerozolimie żydowska demonstracja, antybrytyjska, ponieważ w kołach żydowskich panuje przekonanie, że eksplozja została wywołana przy pomocy oficerów angielskich. Po zbadaniu okoliczności, w których nastąpił wybuch, Agencja Żydowska wystosowała do rządu palestyńskiego depeszę, w której domaga się natychmiastowego wycofania policji brytyjskiej i wojsk brytyjskich z dzielnicy żydowskiej w Jerozolimie. Członkowie terrorystycznych organizacji żydowskich kilkakrotnie atakowali Anglików. Organizacja „Irgun Cwai Leumi" opublikowała komunikat, w którym oskarża władze brytyjskie o zorganizowanie zamachu terrorystycznego na dzielnicę żydowską w Jerozolimie.

W komunikacie tym organizacja zapowiada że każdy brytyjski żołnierz lub policjant, który przekroczy granicę dzielnicy żydowskiej, zostanie ukarany śmiercią. Na skutek tych gróźb całą policję brytyjską w Jerozolimie ściągnięto do koszar a wojska brytyjskie pilnujące dróg i posterunki wojskowe ostrzeżono, ażeby miały się na baczności.

Front lewicowy w Indiach

W drugiej połowie lutego br. powstał w Indiach front lewicowy, w skład którego oprócz partii komunistycznej, wchodzi kilkanaście innych ugrupowań. Zadania, które **hinduski front lewicowy** stawia sobie za cel są następujące: całkowite zerwanie z imperium brytyjskim, konfiskata i upaństwowienie majątku firm brytyjskich, wprowadzenie demokratycznej konstytucji i zniesienie władzy książąt, przeprowadzenie reformy rolnej i upaństwowienie kluczowych gałęzi przemysłu, wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy, ustalenie minimum płac, zagwarantowanie prawa do strajku, wprowadzenie powszechnego bezpłatnego nauczania oraz bezpłatnej pomocy lekarskiej.

BIZONIA OBJĘTA PLANEM MARSHALLA

W kołach dziennikarskich podaje się że amerykańskie władze okupacyjne zawiadomiły Radę Gospodarczą Bizonii, że Niemcy Zachodnie zostały oficjalnie objęte planem Marshalla.

W związku z tym Niemiecka Rada Gospodarcza otrzymała zlecenie przygotowania w jak najkrótszym czasie spisu potrzebnych towarów i surowców. Spis ten będzie stanowił uzupełnienie sprawozdania 16 krajów marshallowskich, których ilość zwiększyła się do 17.

NOWY TRANSPORT ZBOŻA RADZIECKIEGO DLA ANGLII

Do portu w Liverpoolu przybył drugi statek radziecki „Admirał Uszakow" z ładunkiem 9 tys. ton jęczmienia. Statek zawiezie w powrotnej drodze do ZSRR ładunek maszyn brytyjskich.

W kilku wierszach

WE WŁOSZECH rozpoczął się strajk pracowników komunalnych.

W LONDYNIE zostało podpisane polsko-brytyjskie porozumienie handlowe.

CZECHOSŁOWACKA partia narodowo-socjalistyczna zmieniła po niedawnym kryzysie politycznym jaki rozegrał się w tym kraju, swą nazwę na „Czechosłowacką partię socjalistyczną". Decyzja o tej zmianie zapadła za zgodą prezydenta Republiki Benesza, który politycznie wywodzi się z tej właśnie partii.

RZĄDY RADZIECKI I WĘGIERSKI postanowiły podnieść swe poselstwa w Budapeszcie i Moskwie do rangi ambasad.

DO SEKRETARIATU ONZ wpłynęła trzecia z kolei skarga Albanii, z powodu pogwałcenia terytorium Albanii przez samoloty greckie.

SAMOLOT BRYTYJSKI typu „Skymaster" z 8 ludźmi załogi i 44 pasażerami, zaginął w drodze z N. Funlandii do Wenezueli.

Z AUSTRALII. Agencja „France Presse" donosi, że 13 generałów australijskich zwróciło się do rządu federalnego z wnioskiem o wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej, jako jedynego skutecznego środka obrony kontynentu australijskiego.

W RUMUNII powstał Front Ludowo-Demokratyczny, w skład którego weszły cztery partie — Zjednoczona Partia Robotnicza, Front Oraczy, Partia Narodowo-Ludowa oraz Ludowy Związek Węgrów. W przyszłych wyborach do parlamentu, które odbędą się dn. 28 marca br. Front Ludowo-Demokratyczny wystawi wspólną listę kandydatów.

W ATENACH dokonano onegdaj masowych aresztowań osób, podejrzanych o popieranie greckiej armii demokratycznej. Urzędowo podają, że aresztowano 200 osób, niektóre jednak dzienniki wymieniają liczbę aresztowanych na 700 osób.

W SEULU (Korea), w czasie zamieszek, które trwały trzy dni, 37 osób zostało zabitych, w tym 7 policjantów. W innej znów miejscowości w Cholla Puk, położonej na południowym zachodzie Korei, tłum zdemolował 25 posterunków policyjnych.

BURMA (państwo w Azji, graniczące z Indiami) zgłosiła wniosek o przyjęcie jej w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

O DALSZĄ POMOC. Departament Stanu zwrócił się do Kongresu USA z wnioskiem o przyznanie 275 milionów dolarów na pomoc wojskową dla Grecji i Turcji. Należy przypomnieć, że w maju 1947 r. Kongres uchwalił sumę 400 milionów dolarów na „pomoc gospodarczą i wojskową" dla obu tych państw.

SESJA RADY GOSPODARCZO SPOŁECZNEJ ONZ została wyznaczona na dzień 19 lipca br. w Genewie, w Szwajcarii. Obecna sesja zostanie zamknięta w dniu 10 marca br. Do lipca odłożono rozpatrywanie niektórych punktów porządku dziennego, między in. zagadnienie robót przymusowych.

ZE STREFY RADZIECKIEJ. Urzędowo ogłoszono o zakończeniu działalności Komisji Denazyfikacyjnych w strefie radzieckiej, jako że ukończyły one swe działanie.

ROZSTRZELANIE CHIŃSKIEGO GENERAŁA. Generał Wen Li z oddziałów armii Czang Kai Szeka, został skazany na karę śmierci przez sąd wojenny, za samowolne opuszczenie pozycji obronnej w okolicy Mukdenu, w Mandżurii.

GDY CESARZ MA PRAGNIENIE. Cesarz Abisynii, Haile Selasje, rozkazał wysłać do Monachium 10 ton jęczmienia w celu wywarzenia 100 tysięcy baryłek oryginalnego piwa monachijskiego dla jego osobistego użytku.

KANDYDATEM PARTII WALLACE'A w przyszłych wyborach do Izby Reprezentantów w okręgu Maryland, jest Murzyn.

Przebudowa struktury spółdzielczości wiejsk.

O czym każdy z uświadomionych chłopów wiedzieć winien!

(Ciąg dalszy)

INNE SPÓŁDZIELNIE NA TERENIE WSI

Obok tego pionu spółdzielczości rolniczej istnieć będą na terenie wiejskim spółdzielnie o specjalnym charakterze, jak: **mleczarskie, zbytu żywca, ogrodnicze, rybne i pożyczkowo-oszczędnościowe.** Terenem działania tych spółdzielni będą odpowiednie rejony gospodarcze, obejmujące określony ściśle teren, jak na przykład rybne, oraz rejony o zakresie powiatu, względnie kilku powiatów, jak np. zbytu żywca, czy ogrodnicze.

Samodzielnych spółdzielni spożywców na terenie wiejskim nie będzie. Będą one istniały tylko na terenie miast o odpowiednim skupieniu ludności i w ośrodkach przemysłowo-robotniczych. Liczba hurtowni spółdzielczych dla artykułów spożywczych, zostanie znacznie zmniejszona — do kilku w województwie. Poza tymi hurtowniami, w niektórych miastach powiatowych będą mogły być prowadzone składnice. Zaopatrzenie Gminnych Spółdzielni będzie dokonywane za pomocą przekazywanych zleceń spółdzielni, przez Powiatowe Związki do hurtowni i składnic artykułów spożywczych.

ORGANIZOWANIE POWIATOWYCH ZWIĄZKÓW I ICH PRACY

Podstawą organizacyjną dla powołania do życia Związków, Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, będą istniejące na terenie poszczególnych powiatów Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej. Członkami Związku mogą być tylko osoby prawne — to jest spółdzielnie.

Stosownie do wydanych już w tym zakresie przez związki spółdzielcze i Związek Samopomocy Chłopskiej instrukcji, Powiatowe Związki powołane zostaną do życia w charakterze spółdzielni na podstawie ustawy o spółdzielniach. Podstawą do ich powołania będą istniejące na terenie danego powiatu Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej. Do powołania do życia spółdzielni, której członkami są osoby prawne, wystarczy trzech członków, w tym wypadku — trzy spółdzielnie.

Z powołanymi w ten sposób Związkami Powiatowymi połączą się wszystkie pozostałe na terenie powiatu spółdzielnie o charakterze rolniczo-handlowym, o ile zakres ich działania przekracza teren jednej gminy. Spółdzielnie tego typu, jak na przykład Rejonowe Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe, działające na terenie jednej tylko gminy, połączą się z lokalną Gminną Spółdzielnią Samopomocy Chłopskiej, względnie jeżeli takiej nie ma na tym terenie, przekształcą się na Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Członkostwo osób fizycznych ze spółdzielni połączonych ze Związkami Powiatowymi łącznie z ich deklaracjami, przeniesione zostaje do Gminnych spółdzielni, na terenie których żyją dani członkowie. Udziały ich również zostają przekazane do tych spółdzielni z tym, że należne znowu udziały od członków Gminnych Spółdzielni do Związków Powiatowych, mogą być w drodze rozrachunku potrącone.

Sprzedaż detaliczna prowadzona dotychczas w miastach powiatowych przez spółdzielnie o charakterze rolniczo-handlowym, będzie zasadniczo przekazana miejscowym Gminnym Spółdzielniom. Jedynie sprzedaż artykułów, tak zwanego asortymentu cięższego, nie prowadzona przez Gminne Spółdzielnie, będzie mogła być dokonywana bezpośrednio rolnikom przez Związki Powiatowe. Dla tych celów Związki Powiatowe będą mogły prowadzić tak zwane sklepy specjalne, względnie biura sprzedaży bezpośredniej rolnikom.

Obiekty rolnicze, względnie zakłady wytwórcze, prowadzone dotychczas przez połączone ze Związkami Powiatowymi spółdzielnie rolniczo-handlowe, a prowadzenie których przez Powiatowe Związki, ze względów gospodarczych nie jest uzasadnione, zostaną również przekazane Gminnym Spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej.

(C. d. n.). **Jan Domański.**

Wieś podkrakowska przed 60 laty

GOSPODARSTWO. — BUDOWNICTWO. — UBIÓR. — ZWYCZAJE LUDOWE — BITKI. — PIJAŃSTWO — STOSUNEK DO DWORU.

(Dokończenie)

Mianowicie jakaś starsza zgrzybiała niewiasta, wyprowadzała ukąszonego do stodoły (diabli wiedzą po co do stodoły) i tam odprawiała nad nim jakieś egzorcyzmy, mrucząc przytem tajemnicze słowa, odmawiając pacierze itd. — Na bó. głowy dawano wodę z kawałkami węgla drzewnego i chleba. — Długi czas wierzono, że są w gminie kobiety, które umią krowom mleko odebrać, a podobno i dziś jeszcze wiara w ten zabobon nie zaginęła.

Muzyka i instrumenty muzyczne

Jedynym rozpowszechnionym instrumentem muzycznym, jaki zapamiętałem na wsi w swej młodości, była piszczałka drewniana z dziurkami. Na piszczałkach grali pasterze a nawet starsi. Był dawniej zwyczaj, że wszystkie konie ze wsi na każdą noc letnią wypędzano na pastwisko, za lasem i tam to było panowanie piszczałek. Tam również słyszało się setki słowików, które w gąszczach leśnych odprawiały swe wiosenne korowody. Potem, gdy budowali Włosi drugi tor kolejowy z Krakowa do Lwowa, a szczególniej mosty kolejowe i mieszkali w Czarnochowicach, przyjęły się we wsi harmonijki ustne a następnie ręczne. Muzykant skrzypcowy we wsi za mej młodości, był tylko jeden. Na wesela sprowadzano muzykantów z okolicznych miejscowości. Kapelę weselną stanowiły skrzypce (prymista i sekundzista), klarnet, flet i basy, razem 5 instrumentów. Muzykanci nigdy nie grali z nut. Wycinali ze słuchu na tę nutę, jaką im gość weselny zaśpiewał. Bywało, że muzykanci grali zupełnie co innego ,niż śpiewał weselnik, ale gdy kawałek był skoczny i „od ucha" — to go przyjmowano z ochotą.

Przed 50 laty była też w Czarnochowicach namiastka tego, co dziś nazywamy sportem. Mianowicie w Wieliczce stała stale kompania wojska austriackiego, której kapitan Polak z pochodzenia, utworzył z młodzieży oddziały ćwiczące na polach i pastwiskach. Komendantem był śp. Wojciech Ražny. Oddziały były umundurowane w czarne czapki papierowe i drewniane szable, które stolarz Chudoba z Bieżanowa wyrobił na swoim warsztacie (syn Chudoby, później inżynier, był też jednym z komendantów). Ów kapitan przyjeżdżał co tydzień na koniu i zarządzał ćwiczenia w różnych miejscach gminy. Gdy go zabrano z Wieliczki, organizacja się rozleciała.

Zawadiactwo i pijaństwo

Młodzież wiejska spędzała niedziele (popołudniu) na pastwisku za torem kolejowym. Przez długie lata panowała nieprzyjaźń czarnochowiczan do bieżanowiaków. Otóż w następstwie tej nieprzyjaźni, co niedzielę po południu nie tylko młodzi ale i dorosłe parobczaki wyruszały „na bitkę" z młodzieżą bieżanowską. Bitka odbywała się na pastwisku na kamienie, których tor kolejowy dostarczał obficie obu stronom nieprzyjacielskim. Bieżanowska armia była zwykle liczniejsza, ale czarnochowicka miała dobre stanowisko, bo słupy chroniły ją. Te bitki, to nie były żarty. Pokrwawione od kamieni łby, nogi i ręce były następstwem każdej niedzielnej wyprawy. Ten zwyczaj wypleniła dopiero żandarmeria, ale długie lata młodzież wyruszała na bitki z wielką ochotą bojową.

Pijaństwo wśród starszej generacji było dość silnie rozpowszechnione. Co niedzielę wracali niektórzy chłopi ze śpiewaniem do Czarnochowic, często wstępując jeszcze do karczmy. Ta karczma, leżąca w centrum gminy, była właściwie jedynym ośrodkiem, w którym grupowało się życie wsi. Żyd spryciarz urządził nawet coś w rodzaju dzisiejszych dancingów. Po południu zbierała się na tańce młodzież męska i żeńska a i starsi nieraz tam przybywali z ochotą. Zwady i bijatyki bywały częste. Ale okładano się pięściami lub co najwyżej kijami. Nóż, choć go każdy przy sobie miał — nie był używany, o rewolwerze nikt wówczas nie słyszał. Karczma była rozsadnikiem wszelkiego zła w gminie. Znałem gospodarzy, którzy przez pijaństwo w tej właśnie karczmie, potracili całe gospodarstwa, czyli jak się to popularnie mówi „zeszli na dziady".

Stosunek do dworu

Stosunek mieszkańców Czarnochowic do dworu w Śledziejowicach był zimny. Dwór, któremu pamiętano jeszcze pańszczyznę i liczne nadużycia pańszczyźniane, karał chłopów grzywnami, gdy ich krowy wpadły do lasu lub na łąki. Swoją drogą każdy chłop chętnie porwał z lasu bodaj jakiego suchara a nikt nie uważał tego za grzech. Zarobki przy pracy na roli we dworze były niesłychanie małe. Werbowanie do pracy we dworze odbywało się w ten sposób, że karbowy czy leśny przychodził wczas rano do gminy i wołał na cały głos „wychodź". — Zbierała się gromadka chętnych i szła z karbowym na dworskie pola. Starzy mieszkańcy opowiadali, że łąka dworska za torem kolejowym, położona obok pastwiska gminnego tak zwana „wydarta", została wydarta gminie przez dwór, czyli niesłusznie przez dwór wzięta w posiadanie. Niechęć ludności do dworu potęgowała się wskutek utrzymywania karczmy w Czarnochowicach, którą z biegiem lat gmina chciała wykupić a dwór się temu opierał. Zresztą ludność gminy miała do czynienia z rządcą, który był udzielnym panem, a z ludności łupił skórę według możności.

Politycznie ludność była niewyrobiona, ale też mało zajmowała się polityką. Przy wyborach głosowano tak, jak agitatorzy, głównie z Wieliczki, ludność urobili.

Tak oto według mej pamięci wyglądały stosunki w Czarnochowicach około pół wieku temu.

Jan Kania

LISTY ZE WSI

W czwartą rocznicę śmierci chłopa-poety

Pamięci Jantka z Bugaja

W okresie okupacji hitlerowskiej, zmarł utalentowany poeta Antoni Kucharczyk, piszący pod pseudonimem „Jantek z Bugaja". Było to w okresie, kiedy nie mieliśmy prasy polskiej, poza konspiracyjną, którą z natury rzeczy, nie wszędzie mogła dotrzeć i z tego też powodu wiadomość o zgonie poety przeszła niemal bez echa.

Dlatego też z nadesłanego nam ostatnio listu, drukujemy te wyjątki, które uszły uwagi społeczeństwa. (Przyp. Red.).

W wiosce Paszkówce, położonej w powiecie wadowickim, zmarł w dniu **11 marca 1944 r. poeta ludowy ś. p. Antoni Kucharczyk**, piszący pod pseudonimem „Jantek z Bugaja".

W tym roku zatem przypada czwarta rocznica jego śmierci i z tego powodu, chciałbym dorzucić garść wspomnień, dotyczących ostatnich czasów jego żywota.

Jak każdy prawdziwy Polak, tak i Jantek z Bugaja ciężko i boleśnie odczuł najazd hitlerowski na Polskę i klęskę naszej Ojczyzny w roku 1939. Grabież, jaką stosowali Niemcy na ziemiach polskich, nie oszczędziła i jego. Zabrano mu ostatnią krowę.

Pewnej nocy napadli rabusie na jego dom, zabierając mu wszystko co posiadał aż do ostatniej koszuli. Nędza, w jakiej żył, pogłębiła się jeszcze bardziej. Zapadł ciężko na zdrowiu. Mimo choroby, myśl jego wciąż obracała się koło wypadków, jakie rozgrywały się na świecie. Wierzył święcie w pokonanie Niemców, zbrodniarzy dziejowych, przepowiadał wolność, niestety nie doczekał się jej.

W poranek marcowy odbył się pogrzeb Jantka z Bugaja. Nad otwartym grobem przemówił jeden z jego przyjaciół w te słowa: „Jantku kochany, poeto nasz ludowy! Twoje wielkie i czułe serce nie wytrzymało dłużej na tej ziemi, pełnej okropności i nieszczęść, jakich świat nie widział. A strudzony już byłeś i tą znojną pracą na swej roli pod lasem i przeszło półwiekową orką piórem na niwie chłopskiej. Chciałeś przeorać na niej głęboko biedę, wychwacić niechęć do oświaty, zawiść, niezgodę, nieraz judaszowskie postępowanie. W Twych pismach najczęściej wesołych, docierałeś do chłopów. Czekali na Twe słowo, które promykiem radosnym oświecało nieraz upartą, nieufną chłopską naturę. Dziś zdajemy sobie sprawę, że byłeś naszym pieśniarzem. Za to, żeś imię chłopskie wsławił Swym talentem, dziękujemy Ci z całego serca. Pamięć Twoją Jantku uczcimy nie tylko pomnikiem kamiennym, ale i żywym. Powstanie w Twojej rodzinnej wsi, Dom Ludowy imienia Jantka z Bugaja, w którym młode pokolenie poprowadzi prace nad uszlachetnieniem duszy chłopskiej".

Cztery lata minęło od czasu śmierci Jantka z Bugaja. Miano go uczcić pomnikiem, ktoś tam miał się zająć wydaniem zbiorowym jego dzieł. Niestety, wszystko ucichło. Zapomniana jego mogiła zarosła chwastem. Tylko brzoza, co rośnie nad jego grobem, szumi gałązkami o wielkim sercu i wielkiej duszy chłopskiej, którą posiadał kochany Jantek z Bugaja.

Stefan Kucharczyk z Marcyporęby

Obchód w Chochołowie

z okazji 102 letniej rocznicy Powstania Chochołowskiego

W historycznej wsi **Chochołowie, położonej** między Zakopanem a Czarnym **Dunajcem**, urządzono w dniu 22 lutego br **obchód** ku czci Powstania **Chochołowskiego, które** 102 lat temu wybuchło przeciwko **uciskowi** austriackiemu, pod wodzą **księdza Kmietowicza** i organisty Andrusikiewicza.

Uroczystość rozpoczęto mszą św. w kościele parafialnym. Po nabożeństwie ruszył z kościoła pochód na miejsce historyczne, pod figurę św. Jana, gdzie milczeniem uczczono pamięć poległych w roku 1946, a następnie odśpiewano „Rotę". Stąd ruszono pod budynek Zarządu gminnego, gdzie do tłumów przemówił nauczyciel Lewandowski, kreśląc dzieje Powstania Chochołowskiego, przypominając również, jak to władze austriackie, po powstaniu wybudowały szubienicę, która miała odstraszyć dzielnych górali od ruchu wolnościowego. Następnie przemówił podporucznik Pieterwas, ref. Woj. Kom. M. O. z Krakowa. Po tym młodzież szkolna deklamowała okolicznościowe wiersze a chór odśpiewał pieśni.

Na zakończenie orkiestra Andrzeja Bzdyka odegrała „Zbójnickiego". Obchód zakończono chóralnym odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę".

A. L.

USTAWA o obowiązku społecznego oszczędzania

W dzienniku ustaw nr 10 z dnia 27 lutego 1948 r. ogłoszona została ustawa z dnia 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania.

Obowiązkowi społecznego oszczędzania podlegają:

1. Osoby fizyczne i prawne oraz spadki nieobjęte, osiągające przychody ze źródeł wymienionych w art. 8 ust. 2 dekretu z dnia 8 stycznia 1946 roku o podatku dochodowym, jeżeli podlegają nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu, a ich roczny dochód podatkowy przekracza 240.000 złotych.
2. **Podatnicy podatku gruntowego, opłacający podatek od podstawy opodatkowania przekraczającej 60 kwintali żyta.**
3. Osoby, podlegające podatkowi od wynagrodzeń, nie wyłączając osób zwolnionych od podatku na mocy specjalnych ustaw, jeżeli ich wynagrodzenie przekracza 240.000 złotych w stosunku rocznym.

Sumy, wpłacane w związku z obowiązkiem społecznego oszczędzania będą gromadzone **w Społecznym Funduszu Oszczędnościowym.**

Uczestnicy Funduszu, którzy całkowicie wpłacili roczne wkłady oszczędnościowe, **mają prawo do otrzymywania pożyczek inwestycyjnych,** dla dokonania inwestycji, objętych państwowym planem inwestycyjnym.

Częściowy zwrot wkładu oszczędnościowego następuje w razie zajścia ważnych zdarzeń w życiu osobistym uczestnika, jak **śmierć członka rodziny, ślub, urodzenie dziecka, wypadek itp.** Całkowity zwrot wkładu nastąpić powinien w wypadku śmierci uczestnika.

Rolnicy mają prawo do częściowego zwrotu wkładu oszczędnościowego także i w wypadku, gdy kształcą dzieci poza domem, a także, w wypadku klęsk żywiołowych i strat w inwentarzu żywym.

Roczne wkłady oszczędnościowe rolników (ich wysokość) ustala się w oparciu o wymiar podatku gruntowego. Zostanie wydane rozporządzenie wykonawcze, ustalające wysokość stawki oszczędnościowej dla rolników.

Ustawa przewiduje, że wysokość stawki oszczędnościowej dla rolników nie może przewyższać połowy wymiaru podatku gruntowego.

Ustawa o obowiązku społecznego oszczędzania weszła w życie z mocą obowiązującą **od dnia 1 stycznia 1948 roku.**

Nowiny z kraju

„Służba Polsce"

Powołane ustawą sejmową młodzieżowe brygady **„Służby Polsce"** rozpoczną pracę w Warszawie 4 maja r. b.

Na terenie okręgu warszawskiego zorganizowanych będzie 7 brygad młodzieżowych, każda po tysiąc ludzi. **Praca odbywać się będzie w trzech turnusach w okresie od maja do końca października rb.** Młodzież pracująca bezpośrednio przy odbudowie Warszawy, mieszkać będzie na terenie parku Traugutta. Rozkład zajęć przewiduje dla każdego turnusu 5 godzin pracy fizycznej, resztę czasu zajmą wykłady szkoleniowe, wychowanie obywatelskie i fizyczne.

Wyrok w procesie przywódców NSZ i OP

Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie przywódców nielegalnych organizacji NSZ i OP. Sąd uznał oskarżonych winnych popełnienia zarzucanych im przestępstw.

Skazani zostali: **Stanisław Kasznica i Lech Neyman** na karę śmierci oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. **Mieczysław Paszkiewicz** na 15 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg 15-tu lat. **Stefania Zelewska-Sokołowska** na 10 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 2-ch, **Wanda Salska** na 10 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 2-ch.

Andrzej Jastrzębski na 7 lat więzienia, które na podstawie ustawy amnestyjnej łagodzi się o połowę, tj. do 3 i pół roku więzienia, **utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych** na przeciąg lat 2-ch.

Wszystkim skazanym na karę więzienia **zaliczono areszt śledczy.** W stosunku do **wszystkich skazanych** orzeczono również przepadek mienia na rzecz skarbu państwa.

W motywach wyroku Sąd podkreślił całkowitą świadomość oskarżonych co do zbrodniczości postępowania. Oskarżeni podczas wojny, idąc na rękę władzy niemieckiej, jako członkowie organizacji NSZ i OP przeciwdziałali akcji sabotażowej społeczeństwa polskiego. Po wyzwoleniu, trwając dalej w konspiracji, dążyli do zmiany istniejącego ustroju w Polsce i zagarnięcia władzy.

Skazanym przysługuje prawo złożenia w ciągu 7 dni skargi rewizyjnej do Najwyższego Sądu Wojskowego, a skazani na śmierć mogą nadto wnieść prośbę o łaskę do Prezydenta R. P.

Przed zakończeniem akcji Pomocy Zimowej

Do Centralnego Komitetu Pomocy Zimowej wpłynęło w styczniu br. 31.800 tys. zł, w lutym natomiast 29 mil. zł. Pieniądze te zostały rozesłane w teren. **Rzeszów,** jako najbardziej potrzebujący otrzymał 4.900 tys. zł., **Gdańsk** — 3.400 tys. zł. **Warszawa** województwo — 4.800 tys., **Poznań** — 3.200 tys. zł. **Szczecin** — 2.700 tys., **Olsztyn** 3.200 tys. zł., **Kraków** — 2.900 tys., **Wrocław** — 2.200 tys. itp. Należy zaznaczyć, że Pomoc Zimowa kończy swe prace z dniem 31 marca rb.

45 TYS. RODZIN OSIEDLI SIĘ NA ZIEMIACH ZACHODNICH

W Min. Ziem Odzyskanych odbył się zjazd naczelników wydziałów osiedleńczych, wojewódzkich inspektorów akcji uwłaszczenia rolnego i nierolniczego, dyrektorów PUR z Ziem Centralnych oraz inspektorów akcji przesiedleńczej.

Postanowiono przeprowadzić w bież. roku dalszą regulację gospodarstw na obszarze 2 mil. ha.

Akcja osiedleńcza ma objąć około 45 tys. rodzin rolniczych. Z akcją tą skoordynowana będzie wydatna pomoc w remoncie i odbudowie budynków. W ramach akcji uwłaszczenia nierolniczego przewiduje się w roku bieżącym uwłaszczenie 100 tys. nieruchomości.

PO REJESTRACJI RZEMIOSŁA

W Polsce mamy obecnie 131.939 warsztatów rzemieślniczych. Obowiązku rejestracji dokonało 123.457 warsztatów, czyli 93,6 procent.

DZIKI W POZNAŃSKIEM.

W okolicach Dąbrówki Leśnej, w gminie Oborniki, woj. poznańskie, położonej wśród lasów, pojawiły się stada dzików, które podchodziły do zagród chłopskich i niszczyły kopce z ziemniakami. W celu odstraszenia ich, chłopi rozpalili ogniska i temu należy zawdzięczyć uratowanie części plonów.

SPÓŁDZIELCZE DOMY TOWAROWE W POLSCE

W Bydgoszczy dokonano otwarcia pierwszego na Pomorzu Spółdzielczego Domu Towarowego. Mieści się on w dużym trzypiętrowym gmachu, którego remont wyniósł 30 milionów zł.

Na terenie Polski istnieje już ponad 40 spółdzielczych Domów Towarowych. W roku bież. zamierza się uruchomić ogółem 74 placówki tego rodzaju.

POTRZEBA ROBOTNIKÓW ROLNYCH NA POMORZE ZACHODNIE

Państwowe Nieruchomości Ziemskie (PNZ) okręgu szczecińskiego, będą potrzebować jeszcze około 5 tysięcy pracowników przed rozpoczęciem robót wiosennych, gdyż liczba 11 tysięcy pracowników już zatrudnionych jest za mała, z uwagi na obszar przeznaczony pod uprawę w obecnym roku. Potrzebni są również rzemieślnicy wiejscy, jak kowale, ślusarze, kołodzieje.

NAJWIĘKSZY W POLSCE OŚRODEK HODOWLI BYDŁA RASOWEGO

W Czerninie, w powiecie sztumskim, znajduje się jeden z największych w Polsce ośrodków hodowli bydła rasowego. W ośrodku tym znajduje się obecnie ponad 500 sztuk rasowych krów. Przewidziane jest dalsze zwiększenie pogłowia bydła. Bydło hodowli czernińskiej przydzielane będzie ośrodkom hodowlanym Związku Samopomocy Chłopskiej, Państwowym Nieruchomościom Ziemskim oraz osadnikom.

ZAGOSPODAROWANIE OSIEDLI PO ŁEMKACH

W Nowym Sączu i Krynicy odbyły się konferencje, w których wziął udział minister Administracji Publ. Osóbka-Morawski i krakowski wicewojewoda St. Przybysz. Na konferencjach tych omówiono sprawy związane z potrzebami zagospodarowania osiedli po Łemkach, którzy w drodze repatriacji wyjechali do Związku Radzieckiego. Jak wiadomo gospodarstwa te zostały przydzielone rolnikom-Polakom z przeludnionych powiatów Małopolski.

NOWE POŁĄCZENIA KOLEJOWE na liniach Kraków-Tarnów-Krynica N. Zagórz

Z dniem 5 marca br. uruchomiono nową parę pociągów pasażerskich **na linii Kraków-Tarnów.** Pociąg nr. 621 wychodzić będzie **z Krakowa o godz. 23.48,** przyjazd do Tarnowa o 2.10. Pociąg nr. 628 wychodził będzie **z Tarnowa o 2.35,** przyjazd do Krakowa o godzinie 5-ej. Pociągi zatrzymywać się będą na wszystkich stacjach i będą miały w swym składzie wagony z Krakowa do Krynicy i z powrotem oraz wagony do N. Zagórza i z powrotem.

Pociąg nr. 29 będzie odjeżdżał **z Krakowa o godz. 0.10,** a pociąg nr. 30 **z Tarnowa o godz. 3.05.** Pociągi te nie będą miały bezpośrednich wagonów do Krynicy i z Krynicy i N. Zagórza.

W LASACH KOŁO ZERNIK na Lubelszczyźnie, upolowano srebrnego lisa. Jest to prawdopodobnie jeden z lisów, które uciekły w czasie wojny z fermy hodowlanej w Krasnobrodzie. Okazuje się, że srebrne lisy mogą żyć u nas nie tylko w fermach hodowlanych, lecz również na swobodzie.

W OLSZTYNIE ukazało się nowe czasopismo ludowe „Głos Ziemi". Pismo to poświęcone jest sprawom społeczno-gospodarczym wsi.

POWRÓT ZDEMOBILIZOWANYCH Z ANGLII. Na statku brytyjskim „Eastern Prince", przybyła do Gdyni partia 820 zdemobilizowanych w Anglii żołnierzy polskich wraz z żonami i dziećmi.

W Zakładzie Zdrojowym w Swoszowicach, **leczyło się w ubiegłym roku 8.256 pacjentów.**

USTAWA o społecznym oszczędzaniu, została ogłoszona w Nr 10 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 27 lutego br.

Z RUMUNII przybył transport repatriantów Polaków w liczbie 302 osoby. Są to przeważnie górnicy, którzy zostaną zatrudnieni na kopalniach Borek i Szembierki w Zagłębiu Śląskim.

NOWY POLSKI STATEK. „Bałtycka Spółka Okrętowa" nabyła parowiec towarowy o pojemności 2.151 ton. Parowiec ten zbudowany w Anglii, należał przed wojną do Niemiec. Ochrzczono go nazwą „Gopło". Tak więc polska flota handlowa powiększyła się znowu o nową jednostkę.

DO GDYNI zawinął amerykański statek „Mormac Fir", przywożąc ze St. Zjednoczonych 10.737 worków poczty a oprócz tego kakao, mąkę, odzież, bawełnę, sprzęt telefoniczny, traktory itd., które zostały zakupione w USA.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. W kopalni „Bolesław Śmiały" na Górnym Śląsku, oberwały się zwały węgla i przygniotły górnika Emanuela Kiełtykę z Łazisk Średnich. Nieszczęśliwemu dokonano w szpitalu amputacji obu nóg, jednakże nie zdołano utrzymać go przy życiu.

Z GDAŃSKA odpłynął do Egiptu polski statek „Białystok", z ładunkiem 6.372 tony węgla. Inny statek „Katowice", zabrał 2.404 tony węgla do Francji.

Odpowiedzi Redakcji

Pan F. St. Za artykuł gospodarczy, dziękujemy. Zamieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma. Pozdrowienie!

Pan Wojciech Dziedzic: Za list dziękujemy.

Pan Romas Ludwik: Bezsprzecznie, że gawrony i wrony trochę szkód wyrządzają, ale — jak twierdzą ludzie znający się na tych sprawach — przynoszą znacznie więcej korzyści, łowiąc myszy, nornice, pędraki i owady, które nie tępione przez ptactwo, byłyby plagą dla rolnika. Dlatego apelu do niszczenia tych ptaków nie zamieszczamy. Dobrze było by usłyszeć więcej głosów w tej sprawie.

Pan Stefan Kucharczyk: O działalności i życiu Jantka z Bugaja zamieściliśmy obszerny artykuł w numerach 11 i 12 „Piasta" z dnia 6 i 12 kwietnia 1947 r. i dlatego nadesłany obecnie artykuł skracamy. Niewątpliwie, że postać Jantka z Bugaja domaga się obszerniejszej monografii a jego gawędy i celniejsze utwory poetyckie, jakiegoś solidnego wydania książkowego.

Cedula urzędowa Giełdy Zbożowo-Towarowej w Krakowie

z dnia 5 marca 1948 r.
za 100 kg

Zboża:

Pszenica 3.300—3.600; żyto 2.200—2.400; jęczmień przemiałowy 2.200—2.400; owies 2.200—2.400; kukurydza 4.600—5.000; gryka 5.000—5.200; Proso 3.900—4.100.

Przetwory młynarskie:

Mąka pszenna 80% 6.050; mąka pszenna 70% 6.300; mąka żytnia 80% 3.700; otręby pszenne 2.400—2.700; otręby żytnie 1.800—2.100; otręby jęczmienne 1.800—2.100; perłówka 5.408; pęcak 4.380; siekanka jęczm. 65% 4.700; kasza jaglana 6.500—6.700; kasza tatarczana 13.500—14.000.

Pastewne i inne:

Makuchy rzepakowe 3.000—3.200; makuchy lniane 4.300—4.600; śrut rzepakowy 2.600—2.700; słoma prasowana 800—900; słoma nieprasowana 700—800; siano prasowane I kat. 1.100—1.200; siano prasowane II kat. 900—1.100; wytłoki buraczane susz. 1.200—1.250.

Strączkowe, oleiste, koniczyny i inne nasiona:

Groch Wiktoria 7.200—7.600; fasola biała 5.800—6.200; fasola kolorowa 4.800—5.200; fasola „jasiek" 10.500—11.500; Wyka letnia 5.500—5.900; peluszka 5.400—5.700; łubin gorzki 3.800—4.200; seradella 5.200—5.600; rzepak zimowy 9.500—10.000; rzepak letni 9.000—9.500; siemię lniane 16.500—17.500; mak niebieski 22.000—24.000; gorczyca 9.500—10.200; koniczyna nasienna czerw. 40.000—48.000; koniczyna nasienna biała 33.000—40.000; rajgras angielski 5.000—5.500; rajgras włoski 5.000—5.500; tymotka 5.600—6.000; siemię konopne 9.500—10.000.

Ogólny obrót: 206 ton. Tendencja ogólna: spokojna.

Numer wielkanocny „Piasta"

ukaże się z druku już w dniu 23 marca br. **w zwiększonej objętości i nakładzie.**

P. T. Kolporterów prosimy o podanie zapotrzebowania na ten numer do dnia 21 marca br.

Zlecenia ogłoszeniowe do tego numeru, przyjmujemy do dnia 21 marca br.

ADMINISTRACJA

Łańcuch prasowy

P. pos. Stachnik Franciszek składa zł 500 i wzywa pp.: **pos. Andrzeja Witosa, Dr Józefa Wojnara, pos. Piotra Chwalińskiego, pos. Wład. Banaczyka, Stanisława Steca i Wal. Patra.**

P. Stanisław Gląb składa zł 100 i wzywa pp.: **Ant. Balawajdra, Józefa Pacułe, Czesł. Grzegórskiego, Stan. Kielara, Kaz. Trojnara i Ant. Miarę.**

P. Józef Pawłowski składa zł 500 i wzywa pp.: **Wład. Piestraka, Jana Deszkiewicza, Józefa Michalaka, Józefa Pieniążka, Bron. Tomakę i Józefa Związka.**

P. Józef Gołąb składa zł 200 i wzywa **Stan. Cygana, Józefa Mietłę, Ignacego Dworaka i Józefa Mączkę.**

P. Stanisław Kojder składa zł 100 i wzywa pp.: **Katarzynę Pelc, Ant. Kurka, Józefa Wajdę, Jakuba Szajnera, Mich. Balawajdra i Adama Partykę.**

P. Jan Krok składa zł 100 i wzywa pp.: **Mich. Woźnika, Franciszka Dziedziaka i Józefa Dusia.**

Składający wzywają wezwanych do złożenia dowolnej kwoty na „Fundusz Prasowy" i wezwania następnych.

PAMIĘTAJ ODNOWIC PRENUMERATĘ NA 1-szy KWARTAŁ

DO NASZYCH PRENUMERATORÓW!

Przypominamy wszystkim naszym Prenumeratorom, że już czas pomyśleć o odnowieniu prenumeraty na drugi kwartał 1948 r.

Prenumeratę prosimy wpłacać czekiem P. K. O. na konto Nr IV-353 lub przekazem pocztowym, najdalej do dnia 31 marca br.

Kto uiści prenumeratę całoroczną w kwocie zł 400.—, otrzyma bezpłatnie portret śp. Prez. Wincentego Witosa.

Równocześnie zwracamy się do naszych Czytelników i Sympatyków z prośbą, o jednanie nowych prenumeratorów.

WYDAWNICTWO

W. SZANOWNEMU ZARZĄDOWI HODOWLI NASION I SZKÓŁCE DRZEW OWOCOWYCH

E. FREEGE

w Krakowie, Lubicz 36 i w Rakowicach

składa najserdeczniejsze podziękowanie za bezinteresowne ofiarowanie drzewek ozdobnych dla naszego stadionu sportowego

Zarząd Tow. Sport. „WISŁA-RZĄSKA"
pow. Kraków

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Zwykłe ogłoszenia na str. 6-szpalt. za 1 wiersz mm . . . 20.— zł.
W tekście na str. 4-szpalt. za 1 wiersz mm. . . . . 50.— „
Drobne ogłoszenia słowo 15 zł. najmniej . . . . . 150.— „
Tłuste za słowo 100% drożej.
Układ tabelaryczny, cyfrowy, kolorowy i zastrzeżone 50% drożej.
Ceny ogłoszeń prenumeraty zagranicą 100% drożej.
Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie . . . . 100.— zł.

Ogłoszenia tylko za gotówkę. Za terminowy druk Administracja nie odpowiada. Ceny powyższe obowiązują od dnia ogłoszenia.

Do ogłoszeń długoterminowych Biurom ogłoszeń rabat stosownie od umowy. Za niewyraźny druk, spowodowany warunkami technicznymi Administracja nie odpowiada i nie bierze na siebie obowiązku bezpłatnego powtórnego zamieszczenia inseratu.

Wychodzi raz w tygodniu.

Wydawca Ludowe Tow. Wydaw. „Piast", Kraków Basztowa 17, I p. M — 36110 Drukarnia Nr. 3 „Wiedza", Kraków, Orzeszkowej 7